

Jak zapewnić psu krótki, ale ciekawy spacer? Oto 5 pomysłów na zmęczenie pupila w mniej niż godzinę.

Wyobraź sobie swojego psa, który zmęczony i zaspokojony śpi, kiedy Ty jesteś w pracy. Nie denerwuje się, nie szczeka, nie gryzie mebli. Po prostu spokojnie wypoczywa.

Pewnie nie zawsze masz czas na długie spacery po bezkresach szumiących pól i pachnących świerkami lasach iglastych. Żyjemy coraz szybciej, poranną kawę pijemy w biegu, a na zmęczenie psa mamy niewiele czasu. Później wychodzimy na wiele godzin, a pupil zostaje sam w domu. Wyspany po całej nocy może się nudzić pod naszą nieobecność. Czy możliwe jest zaspokojenie jego potrzeb i zdrowe zmęczenie w mniej niż godzinę? Oczywiście, że tak! Przedstawię aż 5 pomysłów na urozmaicenie krótkiego, porannego spaceru.

Czasem mniej, znaczy więcej

Nie musimy codziennie przemierzać nowych, wielokilometrowych tras, żeby zaspokoić potrzeby naszego psa. Oczywiście warto to robić tak często, jak tylko możemy, ale w okolicy domu również znajdziemy wiele zakamarków pobudzających psi nos. Jak ich szukać? Wystarczy oddać psystemu przyjacielowi nieco wolności i swobody poruszania się.

Odepnij smycz tam gdzie jest to możliwe, ale musisz mieć pewność, że pies do Ciebie wróci. Nie masz tej pewności? Użyj długiej linki! Dzięki lince możesz poruszać się za psem, ale bez konieczności wchodzenia w kłujące krzaki. Pupil może swobodnie poruszać się w przestrzeni, a tym samym zaspokajając swoją ciekawość i korzystać z najbardziej wyczerpującego zmysłu – węchu.

Odłóż piłkę, weź szarpak

Wilgotna od porannej rosy trawa. Wschodzące słońce, nieśmiało wylaniające się zza budynków. Szum liści brzozy na wietrze. Nasz pies, my i piłka. Wielokrotna, pobudzająca gonitwa. Czy to dobry sposób na zmęczenie psa? Rzucając piłkę przez kilkadziesiąt minut stale zapętlamy jeden element łańcucha łowieckiego u drapieżników – pogoń. Podczas pogoni wytwarzają się największe ilości adrenaliny i kortyzolu (hormonu stresu). Pamiętaj, Twój pies to przecież drapieżnik.

Nam zależy na zdrowym zmęczeniu psa, a następnie wyciszeniu go. Kortyzol utrzymuje się w organizmie nawet do kilku dni. Po takich atrakcjach pies może wrócić do domu

pobudzony. Znacznie lepszym sposobem na zabawę z psem będzie zabranie ze sobą puszystego, miękkiego szarpaka na długim sznurku. Wspólna zabawa w przeciąganie pozwoli się rozładować, ale też poprawi naszą relację z pupilem. Pamiętajmy o tym, że to pies ma wygrywać najczęściej. Po zakończeniu zabawy możemy rozsypać smaczki w trawie. To pozwoli się psu wyciszyć.

Kilka smaczków, a wiele sposobów ich podania

Jedzenie nie musi być nudne i monotonne. Zamiast wsypać karmę do miski w domu, podaj ją w bardziej ciekawy dla psa sposób. Znowu możemy przekierować pupila na węszenie, które jest przecież dla niego naturalne. Porozrzucaj smaczki w różnych miejscach, a następnie pozwól mokremu noskowi robić swoje.

Latem ukryj smaczki w gęstej, miękkiej trawie. Zimą wsyp je między puszystą, śnieżną pierzynkę. Jesienią wykorzystaj do tego spadające z klonów liście. Wiosną użyj roślinności, która właśnie budzi się do życia. Sposobów jest mnóstwo, a ogranicza nas tylko wyobraźnia. Pies zdobywając jedzenie, zaspokaja jedną ze swoich potrzeb.

Poćwicz z psem znane mu sztuczki i hasła

Nawet podczas krótkiego spaceru można znaleźć chwilę czasu na szybki trening z psem. Nauka pomaga zmęczyć pupila, ale też zaspokaja potrzebę zdobywania jedzenia. Trening oparty na pozytywnych metodach szkolenia wspiera budowanie więzi z opiekunem.

Pamiętajmy, że sesje nie powinny być zbyt długie. Warto robić częste przerwy. Dla młodego i początkującego psa wystarczy kilka minut treningu. Naukę traktujmy jak zabawę. Nie chodzi nam przecież o zniechęcenie pupila. Zawsze zabierajmy ze sobą ulubione przysmaki i cieszymy się ze wspólnych sukcesów.

Wyciszenie to klucz do sukcesu

Dla wielu psów spacer jest emocjonującym, a czasem nawet stresującym momentem w ciągu dnia. Mieszkając w dużym mieście musi zmierzyć się z wieloma bodźcami. Po różnych pobudzających aktywnościach warto żebyśmy przeznaczyli ostatnie 10 minut spaceru na wyciszenie. Możemy postawić na swobodną wędrówkę w nieco spokojniejszym miejscu. Zachęćmy psa do niespiesznego eksplorowania i węszenia.

Po powrocie do domu zaproponuj swojemu psu naturalnego gryzaka lub rozsmaruj mokrą karmę na lickimacie. Gryzienie, żucie i lizanie jest dla psów relaksujące i odprężające. Twój pupil będzie miał możliwość zejścia z wysokiego pobudzenia i wejścia w stan spokojnego odpoczynku.

To jest właśnie 5 pomysłów na zmęczenie pupila w mniej niż godzinę. Mam nadzieję, że porady okażą się dla Was pomocne, a psiaki na tym skorzystają. Może macie jakieś inne sposoby na urozmaicenie codziennych spacerów? Dajcie znać w komentarzach.